

Gurzyńska-Bociek, Donata

"Mądrość zbudowała sobie dom.
75-lecie Biblioteki Wyższego
Seminarium Duchownego w Płocku
1928-2003", Michał Marian Grzybowski,
Płock 2004 : [recenzja]

Studia Płockie 32, 233-235

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. Michał Marian Grzybowski, *Mądrość zbudowała sobie dom.*
75-lecie Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego
w Płocku 1928-2003,
Płock 2004, ss. 117.**

Książka ks. prof. Michała Mariana Grzybowskiego, byłego dyrektora Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku, zainspirowana jubileuszem 75-lecia biblioteki przypadającym w 2003 roku, otrzymała piękny tytuł: „Mądrość zbudowała sobie dom”. Już wybór tytułu wskazuje na związek emocjonalny Autora z instytucją, której dzieje przedstawił czytelnikom oraz na poważanie, jakim darzy książki. Publikacja wydana została bardzo starannie przez Wydawnictwo KRONOS w Płocku w 2004 roku. Zawiera bogaty materiał ilustracyjny. Treść książki ujęto w zasadzie w dwie części, pierwsza dotyczy historii powstania biblioteki i jej funkcjonowania ze szczególnym zwróceniem uwagi na losy zbiorów bibliotecznych. Ta część oparta została w dużym stopniu na materiałach archiwalnych: raportach, regulaminach, sprawozdaniach, zapisach kronikarskich itp. Oprócz wielu interesujących informacji o zbiorach, ich gromadzeniu, opracowaniu i udostępnianiu, znajdziemy też informacje o kolejnych losach pomieszczeń bibliotecznych i ich wyposażeniu oraz sprawach organizacyjnych i pracownikach, szczególnie tych kierujących biblioteką. Druga część to wspomnienia księży – pracowników biblioteki.

Jak pisze Autor, „dzieje i losy najstarszych księgozbiorów płockich związane są ściśle z chrześcijaństwem, które na przełomie X i XI wieku trafiło na Mazowsze”. Dzieje zbiorów rozpoczyna ksiądz profesorem wspomnieniem średniowiecznych iluminowanych rękopisów, m.in. Ewangeliarza płockiego (znanego jako Złoty Kodeks Płocki lub Pułtuski), Ewangeliarza św. Marka, Biblii Płockiej, Pontyfikału płockiego, a także rękopisów z zakresu prawa, muzyki, literatury, filozofii, ksiąg liturgicznych (antyfonarzy, gradualów), podając jednocześnie informacje o badaczach rękopisów płockich, m.in. o Bolesławie Ulanowskim, Wojciechu Kętrzyńskim, Adamie Vetulanim. Dalej Autor przedstawia początki tworzenia zbiorów biblioteki seminaryjnej. W diecezji płockiej oprócz Seminarium Duchownego w Pułtusku istniało Seminarium Duchowne w Płocku, dopiero od 1865 roku po połączeniu seminariów pracę rozpoczęło jedno w Płocku. Zbiory tworzonej biblioteki powiększały się drogą zakupu (co wynikało z zachowanych raportów) przejęcia po skasowanych klasztorach, po osobach prywatnych, głównie duchownych. Autor wspomina o zachowanym katalogu z 1777 roku, sporządzonym w formie 30-stronicowego posyту, zawierającym informacje

o zgromadzonych książkach. Trzeba przyznać, że takie katalogi, nie zawsze dokładne w podawaniu cech identyfikacyjnych dzieł, są i tak dzisiaj dla badań historycznych nad zabytkowymi zbiorami niezwykle cennym materiałem. Pod koniec XIX wieku sporządzono dwa katalogi: kartkowy alfabetyczny i rzeczowy, w siedmiu tomach, które uzupełniane, służyły korzystającym z biblioteki prawie przez 35 lat.

Nowy gmach biblioteki oddano do użytku w 1926 roku, a poświęcenia Biblioteki i Archiwum Diecezjalnego w Płocku dokonano w 1928 roku, co Autor dosyć szczegółowo opisał. Omówił także pierwszy statut biblioteki i opracowany exlibris. Wskazał na stale rozwijający się zasób zbiorów poprzez napływające do biblioteki cenne dary, dokonywane zakupy, a także przejmowane zbiory po zmarłych duchownych.

Tak cenne i bogate zbiory, gromadzone i przechowywane z pietyzmem dla następnych pokoleń, stały się dumą biblioteki seminaryjnej. Dlatego z ogromnym smutkiem przyjmujemy informacje podane przez Autora w dalszej części książki o tragicznym losie zbiorów bibliotecznych w czasie II wojny światowej. Księgozbiory profesorów zostały spalone, a bogata biblioteka i archiwum wywiezione przez Niemców do Królewca, potem częściowo rozproszone. Autor cytuje w całości wystąpienie ks. J. Wójcickiego z okazji 25-lecia poświęcenia gmachu Biblioteki, w którym referent mówił m.in. o tym, że bibliotekę uśmiercono w 1941 roku, wywożąc do Królewca ok. 40 tys. tomów i ponad 450 inkunabułów, że odebrano jej swoistą biblioteczną duszę, ponieważ zabrano wszystkie nagromadzone skarby książkowe i archiwalia. Ile w tych słowach kryje się dramatyzmu, może dostrzec każdy, kto kocha książki.

Po wojnie rozpoczęto usilne starania o powrót zbiorów do Płocka – Autor omawia ten problem, podając bogatą korespondencję w tej sprawie. Rewindykacją zajmowali się ks. Mieczysław Żywczyński i ks. Romuald Zawistowski. Tylko część archiwaliów udało się ocalić. W okresie powojennym dyrektorami biblioteki byli księża: Jakub Wójcicki, Konrad Gąsiorowski, Tadeusz Żebrowski, Michał M. Grzybowski, Dariusz Kisiel i Waldemar Graczyk.

Autor wspomina, że jego przygoda z książką i biblioteką zaczęła się już w szkole średniej w Mławie, gdzie pracował w bibliotece szkolnej, potem jako alumn drugiego roku trafił do pracy w bibliotece seminaryjnej w 1956 roku, natomiast w latach 1974–1990 kierował jej działalnością.

Biblioteka mimo tak dramatycznych losów, dzięki staraniom kolejnych dyrektorów powiększyła swoje zbiory, które obecnie liczą ponad 125 tys., i dzielnie wkracza w etap komputeryzacji.

Opowieść o dziejach biblioteki kończy Autor informacją o sesji jubileuszowej w 2003 roku z okazji 75-lecia poświęcenia gmachu Biblioteki i Archiwum Diecezjalnego w Płocku. Zamieszcza dalej krótką informację o samym archiwum, aby w końcowej części zamieścić wspomnienia księży: Jana Sobiecha, Andrzeja Fabisiaka i Michała M. Grzybowskiego. Wspomnienia są niezwykle interesujące i wskazują na ogromne zaangażowanie księży w pracę biblioteczną, na mozolne,

codzienne zabieganie o to, aby powiększyć zasób zbiorów bibliotecznych, starać się je opracować, dbać o konserwację zbiorów i sprzęt biblioteczny tak, żeby cała instytucja mogła służyć tym, którzy w jej progi wejda.

Autor pracy korzysta z bogatych archiwaliów, podając często ich fragmenty lub cytując w całości np. regulaminy. Ma to ogromną wartość historyczną i poznawczą, chociaż czasami wydaje się, że dobrze byłoby zamieścić wyjaśnienia dotyczące pewnych różnic terminologicznych lub sprostowań dotyczących np. danych statystycznych. Można jednak przypuszczać, że Autor cytując dokumenty w tak dużym wyborze i z takim znanstwem archiwaliów, pozostawił informacje w ich historycznym brzmieniu według raportów sprawozdań itp. – bo przecież o dzieje biblioteki tutaj chodziło.

Cały tekst książki, łącznie ze wspomnieniami księdza profesora, wskazuje na ogromną pasję badacza, na wiedzę o starej księżce i zainteresowania sprawami bibliotek. Książka potwierdza też przywiązanie Autora do miejsca jego wieloletniej pracy i wszechstronną znajomość zbiorów biblioteki seminaryjnej i jej dziejów. Wyczuwa się także głęboką troskę o jej los i dalszy rozwój jako placówki naukowej i kulturalnej Płocka.

Sądzę, że Autor, oddając do rąk czytelników książkę o historii jednej z wielce zasłużonych i znaczących bibliotek Mazowsza, spełnił powinność wobec niej nie tyle jako jej były dyrektor, ale przede wszystkim jako jej przyjaciel i znawca.

Donata Gurzyńska-Bociek